

# KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Wilno, ul. Biskupia 4. Telefon: Redakcja 79, Administracja 99. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 2—3 popoł. Sekretarz redakcji przyjmuje od godz. 1—3 popoł. Administracja czynna od godz. 9—3 popoł. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Dyktando wydawnictwa przyjmuje od godz. 1—3 popoł. Ogłoszenia są przyjmowane: od godz. 9—3 i 7—9 wiecz. Konto czekowe P. K. O. Nr. 80.750. Drukarnia — ul. Biskupia 4. Telefon 8-40. CENA PRZESYŁKI: w Wilnie 3 zł, z odbiorem w administracji 2 zł 50 gr. Zagranicą 6 zł. CENA OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetryowy przez tekst — 75 gr., w tekście 60 gr., za tekstem — 30 gr., kronika redakcyjna, komunikaty — 30 gr., ogłoszenia — 20 gr., za wiersz. Do tych cen dodaje się: za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50%, z zastrzeżeniem miejsca 25%, w numerach niedzielnych i świątecznych 25%, zagranicą 100%, za poszukiwanych pracy 50% zaizk. Za numer dowodowy 15 gr. Układ ogłoszeń 6-cio linowy, na tekstem 10-cio linowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.

## DOKOŁA USTAWY KARTELOWEJ.

Gdyby tak w roku tysiąc dziewięćset trzydziestym trzecim zbudził się z wiekowego snu dziadek ekonomii politycznej A. Smith i, przetrząsł oczy, dojrzał co się dzieje — zakłobył po angielsku i odwróciłby się plecami do wszystkich swoich liberalnych wielbicieli.

Zwłaszcza, jeśliby poczuł opary buchające z kartelowej kuchni. Bo i prościej: wizja swobodnej wymiany dóbr zachmurzyła się dziś wysoko ponad zwalnymi koleczastymi drutami i niebotycznymi murami celnymi, opasującymi współczesne państwa. Pogórki państw, które przegrały wojnę, zamrażają olbrzymie sumy i torują wśród grup bojowych hasła samowystarczalności na wypadek wojny. Zmusza to państwa rolnicze do forsowania przemysłu „za wszelką cenę”. Państwa przemysłowe zaś, które były dotąd rynkiem zbytu dla produktów rolnych, zaczynają obchuchiwać swoje rodzime rolnictwo. W tych warunkach międzynarodowe obroty handlowe kurczą się i obejmują sobą prawie wyłącznie takie towary, które są niezbędne i niezastąpione. Wobec tego nadwyżki eksportowe poszczególnych państw piętrzą się w stopy za pasów, zwłaszcza ze względu na stałą racjonalizację produkcji i postęp techniczny. Kryzys pogłębia się. Posiadacze zapasów, w pogoni za doraznym zyskiem, podbijają in minus ceny swoich konkurentów, spychając je poniżej poziomu opłacalności.

W atmosferze cel, ucieczki przed kryzysem, nieobliczalnej konkurencji — wylegają się kartele. Mają one na celu zapewnienie swoim członkom jak najwyższych zysków przez ograniczenie, lub usunięcie walki konkurencyjnej drogą porozumienia się co do ilości, warunków podaży, produkcji, oraz warunków sprzedaży towarów. Międzynarodowe kartele kierują się wyłącznie własnym interesem. Wyrastają one ponad państwa, ponad życie społeczne i polityczne. Potrafią pracować na dwie przeciwne strony naraz. Pod tym względem przekonywujący jest przykład z bronią angielską dostarczaną ostatnio i Japończykom i Chińczykom. Wewnątrz państw kartele świadczą o cenach, nie licząc się z interesami całości życia gospodarczego. W okresie likwidacji kryzysu oddziałują one hamująco przez to, że trzymając się u parcie sztywnych niezmienionych cen, nie przystosowują się do zmieniających się warunków. Wogóle, kartele zawsze doprowadzają do nieścisłości i zmienności stosunków gospodarczych. W okresie dobrej koniunktury przeholowują się w inwestycjach, w okresie złej koniunktury uniemożliwiają ponowne podjęcie stuprocentowej produkcji.

Państwo współczesne toleruje kartele jako zło konieczne. Zdaje ono sobie sprawę, że kartele zawsze będą tworzyć się tam, gdzie istnieje wysoka ochrona celną i gdzie ze względu na konkurencję zachodzi konieczność regulacji. Dlatego nie zakazuje powstawania karteli, lecz dąży do rozciągnięcia nad nimi kontroli. W okresie dobrej koniunktury zadanie państwa polegałoby na tamowaniu tendencji do przeinwestowania, w okresie złej koniunktury — na zmuszaniu do obniżki cen.

W Polsce rola karteli szczególnie jaskrawo zaznaczyła się w okresie obecnego przesilenia. Przedewszystkiem na odcinku cen. Organizacje kartelowe zostały zapewnić swoim uczestnikom przedkryzysowe ceny towarów gospodarczo całkiem nieuzasadnione. Zwłaszcza, że pod wpływem znacznego spadku cen surowców za-

granicznych oraz krajowych surowców i towarów nieskartelizowanych. ludzkiej znacznej redukcji plac robotniczych — obniżyły się wszędzie koszty produkcji. Powstała dysproporcja cen, która mocno zachwiała równowagę gospodarczą. Rozmiary tej dysproporcji cen charakteryzują doświadczenia wskaźniki cen hurtowych, które na koniec ubiegłego roku przy poziomie 1928 = 100 wynosiły: dla artykułów rolnych poniżej 40, dla przemysłowych nieskartelizowanych 49 i skartelizowanych 102,6. A więc ceny w rolnictwie spadły od r. 1928 ponad połowę, w przemyśle nieskartelizowanym o połowę, natomiast w przemyśle skartelizowanym nie tylko nie obniżyły się, lecz nawet wzrosły. Oczywiście, taki stosunek cen artykułów skartelizowanych do nieskartelizowanych stał się najbardziej zasadniczym czynnikiem uniemożliwiającym wprost powrót do równowagi. Stąd powstała konieczność wydania specjalnych przepisów prawnych, dających państwu możność szerszej ingerencji.

„Wnieiona przez rząd ustawa kartelowa, łącznie z dotychczasowymi uprzedmiotami rządu, wynikającymi z ustawy kartelowej i dekretu węglowego, w oparciu o elastyczną politykę celną, zapewnia rządowi możność przeciwdziałania się jakimkolwiek tendencjom wyzyskania rynku wewnętrznego towarów przez umowę karteli” — powiedział premier Prystor w swoim exposé, wygłoszonym w Sejmie, w dn. wczorajszym. Motywy rządowe tej ustawy są więc jasne.

Przejdźmy do jej treści: Przepisom projektowanej ustawy mają podlegać umowy, uchwały i postanowienia, które w drodze wzajemnych zobowiązań lub też kontroli mają na celu regulowanie produkcji, zbytu, cen i warunków wymiany dóbr w dziedzinie rolnictwa, przemysłu i handlu. Abyby zaś rozwiązać mgłą tajemniczości gospodarki kartelowej, ustawa przeprowadza zasadę jawności. Polega ona na tym, że 1) wszelkie powyższe wymienne akty prawne będą sporządzane na piśmie, pod rygorem ich nieważności; 2) w ciągu 14 dni od dnia ich zawarcia winien być zgłoszony Ministrowi Przemysłu i Handlu uwierzytelniony odpis danej umowy; 3) wprowadzony zostanie rejestr kartelowy do którego podlegała kara do osób trzecich. Nakazując zgłaszanie umów projekt zapewnia również Ministrowi Przemysłu i Handlu prawo wglądu w ich wykonanie, a to w tej formie, że na wezwanie Ministra uczestnicy umów kartelowych będą obowiązani do okazania ksiąg handlowych i do kumentów, oraz do udzielania wszelkich wyjaśnień, pod odpowiedzialnością karną za złożenie fałszywych materiałów lub nieprawdliwych zeznań. Dla zachęcenia kartelowców do zgłaszania umów nałożono sankcję karną za niezgłaszanie od 50 tys. zł. do 100 tys.

W celu przeciwdziałania szkodliwym społecznie i gospodarczo skutkom umów karteli, względnie ich uchwał, czy postanowień — postanowiono, że będą one ważne o tyle tylko, o ile ich następstwa nie zagrażają dobru publicznemu. Zagrażają zaś w tym np. wypadku, 1) jeżeli regulowanie produkcji, zbytu albo ograniczenie swobody wymiany dóbr powoduje szkodliwe skutki; 2) jeżeli ceny zostają bezzasadnie podwyższone lub utrzymane na poziomie nieuzasadnionym poziomem.

O „zagrożeniu dobru publicznego” rozstrzygać będzie Sąd Kartelowy, ustanowiony przy Sądzie Najwyższym. Zanim jednak sprawa zostanie roz-

Pana Marszałka Piłsudskiego, który w środę o godz. 9-ej rano pociągiem osobowym odjechał z Wilna do Warszawy, żegnali na dworcu p. wojewoda Jaszczolt, inspektor armii gen. Dąb-Biernacki, dowódca O. K. III gen. inż. Litwinowicz, prezes Sądu Apelacyjnego Wyszyński, były minister profesor Staniewicz.

WARSZAWA, (Pat). We środę o godz. 17.25 pociągiem wileńskim po-

## „Pakt ententy i kollaboracji mocarstw”.

PARYŻ, (Pat). Dzienniki donoszą, że projekt Mussoliniego, przygotowany przez włoskie M. S. Z., obejmuje 8 stron pisma maszynowego i nosi tytuł „Pakt ententy i kollaboracji pomiędzy mocarstwami Zachodu”. Pakt zawiera 4 artykuły. Pierwszy zobowiązuje mocarstwa do utrzymania pokoju. Drugi przewiduje 10-letni rozejm. Trzeci wprowadza jak najzupełniejsze przyznanie Niemcom wolności zbrojeń. Czwarty przewiduje rewizję traktatów zgodnie z paktem Ligi Narodów.

PARYŻ, (Pat). Wczoraj wieczorem Mac Donald przyjął w ambasadzie

## Utworzenie rządu lotewskiego po 6-ciotygodniowym przesileniu.

RYGA, (Pat). Po przesileniu rządowym, które trwało 6 tygodni, powiódł się liderowie stronnictwa drobnych rolników Błodnieksowi znaleźć wspólną platformę dla koalicji rządowej, opierającej się na lotewskich stronnictwach mieszczańskich.

Premierem został przywódca partii drobnych rolników Błodnieks, teke spraw zagranicznych objął Salnais, a finans Annusz, sprawy wojskowe

gen. Balodis, sprawy wewnętrzne Milberg.

O godz. pół do 8 wiecz. rząd przedstawił się sejmowi. Premier Błodnieks odczytał deklarację rządową, nad którą rozwinięła się następnie dyskusja. Wreszcie sejm wyraził nowemu rządowi wotum zaufania 50 głosami przeciwko 40 przy 5 wstrzymujących się.

Wielkiej Brytanii przedstawiciele prasy międzynarodowej, oświadczając im między innymi, że celem rozmów jest stworzenie wśród państw europejskich stosunków dobrego sąsiedztwa. Należy podkreślić, — konstatuje premier — że pracowaliśmy zawsze w duchu Ligi Narodów i nasza inicjatywa nie zmierza bynajmniej do usunięcia jej, przeciwnie, będzie dla Ligi wielką pomocą. Premier angielski oświadczył, że nie przewiduje się w najbliższym czasie żadnego spotkania między ambasadorami angielskim i francuskim.

Wielkiej Brytanii przedstawiciele prasy międzynarodowej, oświadczając im między innymi, że celem rozmów jest stworzenie wśród państw europejskich stosunków dobrego sąsiedztwa. Należy podkreślić, — konstatuje premier — że pracowaliśmy zawsze w duchu Ligi Narodów i nasza inicjatywa nie zmierza bynajmniej do usunięcia jej, przeciwnie, będzie dla Ligi wielką pomocą. Premier angielski oświadczył, że nie przewiduje się w najbliższym czasie żadnego spotkania między ambasadorami angielskim i francuskim.

Wielkiej Brytanii przedstawiciele prasy międzynarodowej, oświadczając im między innymi, że celem rozmów jest stworzenie wśród państw europejskich stosunków dobrego sąsiedztwa. Należy podkreślić, — konstatuje premier — że pracowaliśmy zawsze w duchu Ligi Narodów i nasza inicjatywa nie zmierza bynajmniej do usunięcia jej, przeciwnie, będzie dla Ligi wielką pomocą. Premier angielski oświadczył, że nie przewiduje się w najbliższym czasie żadnego spotkania między ambasadorami angielskim i francuskim.

Wielkiej Brytanii przedstawiciele prasy międzynarodowej, oświadczając im między innymi, że celem rozmów jest stworzenie wśród państw europejskich stosunków dobrego sąsiedztwa. Należy podkreślić, — konstatuje premier — że pracowaliśmy zawsze w duchu Ligi Narodów i nasza inicjatywa nie zmierza bynajmniej do usunięcia jej, przeciwnie, będzie dla Ligi wielką pomocą. Premier angielski oświadczył, że nie przewiduje się w najbliższym czasie żadnego spotkania między ambasadorami angielskim i francuskim.

Wielkiej Brytanii przedstawiciele prasy międzynarodowej, oświadczając im między innymi, że celem rozmów jest stworzenie wśród państw europejskich stosunków dobrego sąsiedztwa. Należy podkreślić, — konstatuje premier — że pracowaliśmy zawsze w duchu Ligi Narodów i nasza inicjatywa nie zmierza bynajmniej do usunięcia jej, przeciwnie, będzie dla Ligi wielką pomocą. Premier angielski oświadczył, że nie przewiduje się w najbliższym czasie żadnego spotkania między ambasadorami angielskim i francuskim.

Wielkiej Brytanii przedstawiciele prasy międzynarodowej, oświadczając im między innymi, że celem rozmów jest stworzenie wśród państw europejskich stosunków dobrego sąsiedztwa. Należy podkreślić, — konstatuje premier — że pracowaliśmy zawsze w duchu Ligi Narodów i nasza inicjatywa nie zmierza bynajmniej do usunięcia jej, przeciwnie, będzie dla Ligi wielką pomocą. Premier angielski oświadczył, że nie przewiduje się w najbliższym czasie żadnego spotkania między ambasadorami angielskim i francuskim.

Wielkiej Brytanii przedstawiciele prasy międzynarodowej, oświadczając im między innymi, że celem rozmów jest stworzenie wśród państw europejskich stosunków dobrego sąsiedztwa. Należy podkreślić, — konstatuje premier — że pracowaliśmy zawsze w duchu Ligi Narodów i nasza inicjatywa nie zmierza bynajmniej do usunięcia jej, przeciwnie, będzie dla Ligi wielką pomocą. Premier angielski oświadczył, że nie przewiduje się w najbliższym czasie żadnego spotkania między ambasadorami angielskim i francuskim.

Wielkiej Brytanii przedstawiciele prasy międzynarodowej, oświadczając im między innymi, że celem rozmów jest stworzenie wśród państw europejskich stosunków dobrego sąsiedztwa. Należy podkreślić, — konstatuje premier — że pracowaliśmy zawsze w duchu Ligi Narodów i nasza inicjatywa nie zmierza bynajmniej do usunięcia jej, przeciwnie, będzie dla Ligi wielką pomocą. Premier angielski oświadczył, że nie przewiduje się w najbliższym czasie żadnego spotkania między ambasadorami angielskim i francuskim.

Wielkiej Brytanii przedstawiciele prasy międzynarodowej, oświadczając im między innymi, że celem rozmów jest stworzenie wśród państw europejskich stosunków dobrego sąsiedztwa. Należy podkreślić, — konstatuje premier — że pracowaliśmy zawsze w duchu Ligi Narodów i nasza inicjatywa nie zmierza bynajmniej do usunięcia jej, przeciwnie, będzie dla Ligi wielką pomocą. Premier angielski oświadczył, że nie przewiduje się w najbliższym czasie żadnego spotkania między ambasadorami angielskim i francuskim.

Wielkiej Brytanii przedstawiciele prasy międzynarodowej, oświadczając im między innymi, że celem rozmów jest stworzenie wśród państw europejskich stosunków dobrego sąsiedztwa. Należy podkreślić, — konstatuje premier — że pracowaliśmy zawsze w duchu Ligi Narodów i nasza inicjatywa nie zmierza bynajmniej do usunięcia jej, przeciwnie, będzie dla Ligi wielką pomocą. Premier angielski oświadczył, że nie przewiduje się w najbliższym czasie żadnego spotkania między ambasadorami angielskim i francuskim.

Wielkiej Brytanii przedstawiciele prasy międzynarodowej, oświadczając im między innymi, że celem rozmów jest stworzenie wśród państw europejskich stosunków dobrego sąsiedztwa. Należy podkreślić, — konstatuje premier — że pracowaliśmy zawsze w duchu Ligi Narodów i nasza inicjatywa nie zmierza bynajmniej do usunięcia jej, przeciwnie, będzie dla Ligi wielką pomocą. Premier angielski oświadczył, że nie przewiduje się w najbliższym czasie żadnego spotkania między ambasadorami angielskim i francuskim.

Wielkiej Brytanii przedstawiciele prasy międzynarodowej, oświadczając im między innymi, że celem rozmów jest stworzenie wśród państw europejskich stosunków dobrego sąsiedztwa. Należy podkreślić, — konstatuje premier — że pracowaliśmy zawsze w duchu Ligi Narodów i nasza inicjatywa nie zmierza bynajmniej do usunięcia jej, przeciwnie, będzie dla Ligi wielką pomocą. Premier angielski oświadczył, że nie przewiduje się w najbliższym czasie żadnego spotkania między ambasadorami angielskim i francuskim.

Wielkiej Brytanii przedstawiciele prasy międzynarodowej, oświadczając im między innymi, że celem rozmów jest stworzenie wśród państw europejskich stosunków dobrego sąsiedztwa. Należy podkreślić, — konstatuje premier — że pracowaliśmy zawsze w duchu Ligi Narodów i nasza inicjatywa nie zmierza bynajmniej do usunięcia jej, przeciwnie, będzie dla Ligi wielką pomocą. Premier angielski oświadczył, że nie przewiduje się w najbliższym czasie żadnego spotkania między ambasadorami angielskim i francuskim.

Wielkiej Brytanii przedstawiciele prasy międzynarodowej, oświadczając im między innymi, że celem rozmów jest stworzenie wśród państw europejskich stosunków dobrego sąsiedztwa. Należy podkreślić, — konstatuje premier — że pracowaliśmy zawsze w duchu Ligi Narodów i nasza inicjatywa nie zmierza bynajmniej do usunięcia jej, przeciwnie, będzie dla Ligi wielką pomocą. Premier angielski oświadczył, że nie przewiduje się w najbliższym czasie żadnego spotkania między ambasadorami angielskim i francuskim.

Wielkiej Brytanii przedstawiciele prasy międzynarodowej, oświadczając im między innymi, że celem rozmów jest stworzenie wśród państw europejskich stosunków dobrego sąsiedztwa. Należy podkreślić, — konstatuje premier — że pracowaliśmy zawsze w duchu Ligi Narodów i nasza inicjatywa nie zmierza bynajmniej do usunięcia jej, przeciwnie, będzie dla Ligi wielką pomocą. Premier angielski oświadczył, że nie przewiduje się w najbliższym czasie żadnego spotkania między ambasadorami angielskim i francuskim.

Wielkiej Brytanii przedstawiciele prasy międzynarodowej, oświadczając im między innymi, że celem rozmów jest stworzenie wśród państw europejskich stosunków dobrego sąsiedztwa. Należy podkreślić, — konstatuje premier — że pracowaliśmy zawsze w duchu Ligi Narodów i nasza inicjatywa nie zmierza bynajmniej do usunięcia jej, przeciwnie, będzie dla Ligi wielką pomocą. Premier angielski oświadczył, że nie przewiduje się w najbliższym czasie żadnego spotkania między ambasadorami angielskim i francuskim.

Wielkiej Brytanii przedstawiciele prasy międzynarodowej, oświadczając im między innymi, że celem rozmów jest stworzenie wśród państw europejskich stosunków dobrego sąsiedztwa. Należy podkreślić, — konstatuje premier — że pracowaliśmy zawsze w duchu Ligi Narodów i nasza inicjatywa nie zmierza bynajmniej do usunięcia jej, przeciwnie, będzie dla Ligi wielką pomocą. Premier angielski oświadczył, że nie przewiduje się w najbliższym czasie żadnego spotkania między ambasadorami angielskim i francuskim.

Wielkiej Brytanii przedstawiciele prasy międzynarodowej, oświadczając im między innymi, że celem rozmów jest stworzenie wśród państw europejskich stosunków dobrego sąsiedztwa. Należy podkreślić, — konstatuje premier — że pracowaliśmy zawsze w duchu Ligi Narodów i nasza inicjatywa nie zmierza bynajmniej do usunięcia jej, przeciwnie, będzie dla Ligi wielką pomocą. Premier angielski oświadczył, że nie przewiduje się w najbliższym czasie żadnego spotkania między ambasadorami angielskim i francuskim.

Wielkiej Brytanii przedstawiciele prasy międzynarodowej, oświadczając im między innymi, że celem rozmów jest stworzenie wśród państw europejskich stosunków dobrego sąsiedztwa. Należy podkreślić, — konstatuje premier — że pracowaliśmy zawsze w duchu Ligi Narodów i nasza inicjatywa nie zmierza bynajmniej do usunięcia jej, przeciwnie, będzie dla Ligi wielką pomocą. Premier angielski oświadczył, że nie przewiduje się w najbliższym czasie żadnego spotkania między ambasadorami angielskim i francuskim.

Wielkiej Brytanii przedstawiciele prasy międzynarodowej, oświadczając im między innymi, że celem rozmów jest stworzenie wśród państw europejskich stosunków dobrego sąsiedztwa. Należy podkreślić, — konstatuje premier — że pracowaliśmy zawsze w duchu Ligi Narodów i nasza inicjatywa nie zmierza bynajmniej do usunięcia jej, przeciwnie, będzie dla Ligi wielką pomocą. Premier angielski oświadczył, że nie przewiduje się w najbliższym czasie żadnego spotkania między ambasadorami angielskim i francuskim.

Wielkiej Brytanii przedstawiciele prasy międzynarodowej, oświadczając im między innymi, że celem rozmów jest stworzenie wśród państw europejskich stosunków dobrego sąsiedztwa. Należy podkreślić, — konstatuje premier — że pracowaliśmy zawsze w duchu Ligi Narodów i nasza inicjatywa nie zmierza bynajmniej do usunięcia jej, przeciwnie, będzie dla Ligi wielką pomocą. Premier angielski oświadczył, że nie przewiduje się w najbliższym czasie żadnego spotkania między ambasadorami angielskim i francuskim.

Wielkiej Brytanii przedstawiciele prasy międzynarodowej, oświadczając im między innymi, że celem rozmów jest stworzenie wśród państw europejskich stosunków dobrego sąsiedztwa. Należy podkreślić, — konstatuje premier — że pracowaliśmy zawsze w duchu Ligi Narodów i nasza inicjatywa nie zmierza bynajmniej do usunięcia jej, przeciwnie, będzie dla Ligi wielką pomocą. Premier angielski oświadczył, że nie przewiduje się w najbliższym czasie żadnego spotkania między ambasadorami angielskim i francuskim.

Wielkiej Brytanii przedstawiciele prasy międzynarodowej, oświadczając im między innymi, że celem rozmów jest stworzenie wśród państw europejskich stosunków dobrego sąsiedztwa. Należy podkreślić, — konstatuje premier — że pracowaliśmy zawsze w duchu Ligi Narodów i nasza inicjatywa nie zmierza bynajmniej do usunięcia jej, przeciwnie, będzie dla Ligi wielką pomocą. Premier angielski oświadczył, że nie przewiduje się w najbliższym czasie żadnego spotkania między ambasadorami angielskim i francuskim.

Wielkiej Brytanii przedstawiciele prasy międzynarodowej, oświadczając im między innymi, że celem rozmów jest stworzenie wśród państw europejskich stosunków dobrego sąsiedztwa. Należy podkreślić, — konstatuje premier — że pracowaliśmy zawsze w duchu Ligi Narodów i nasza inicjatywa nie zmierza bynajmniej do usunięcia jej, przeciwnie, będzie dla Ligi wielką pomocą. Premier angielski oświadczył, że nie przewiduje się w najbliższym czasie żadnego spotkania między ambasadorami angielskim i francuskim.

Wielkiej Brytanii przedstawiciele prasy międzynarodowej, oświadczając im między innymi, że celem rozmów jest stworzenie wśród państw europejskich stosunków dobrego sąsiedztwa. Należy podkreślić, — konstatuje premier — że pracowaliśmy zawsze w duchu Ligi Narodów i nasza inicjatywa nie zmierza bynajmniej do usunięcia jej, przeciwnie, będzie dla Ligi wielką pomocą. Premier angielski oświadczył, że nie przewiduje się w najbliższym czasie żadnego spotkania między ambasadorami angielskim i francuskim.

Wielkiej Brytanii przedstawiciele prasy międzynarodowej, oświadczając im między innymi, że celem rozmów jest stworzenie wśród państw europejskich stosunków dobrego sąsiedztwa. Należy podkreślić, — konstatuje premier — że pracowaliśmy zawsze w duchu Ligi Narodów i nasza inicjatywa nie zmierza bynajmniej do usunięcia jej, przeciwnie, będzie dla Ligi wielką pomocą. Premier angielski oświadczył, że nie przewiduje się w najbliższym czasie żadnego spotkania między ambasadorami angielskim i francuskim.

Wielkiej Brytanii przedstawiciele prasy międzynarodowej, oświadczając im między innymi, że celem rozmów jest stworzenie wśród państw europejskich stosunków dobrego sąsiedztwa. Należy podkreślić, — konstatuje premier — że pracowaliśmy zawsze w duchu Ligi Narodów i nasza inicjatywa nie zmierza bynajmniej do usunięcia jej, przeciwnie, będzie dla Ligi wielką pomocą. Premier angielski oświadczył, że nie przewiduje się w najbliższym czasie żadnego spotkania między ambasadorami angielskim i francuskim.

Wielkiej Brytanii przedstawiciele prasy międzynarodowej, oświadczając im między innymi, że celem rozmów jest stworzenie wśród państw europejskich stosunków dobrego sąsiedztwa. Należy podkreślić, — konstatuje premier — że pracowaliśmy zawsze w duchu Ligi Narodów i nasza inicjatywa nie zmierza bynajmniej do usunięcia jej, przeciwnie, będzie dla Ligi wielką pomocą. Premier angielski oświadczył, że nie przewiduje się w najbliższym czasie żadnego spotkania między ambasadorami angielskim i francuskim.

Wielkiej Brytanii przedstawiciele prasy międzynarodowej, oświadczając im między innymi, że celem rozmów jest stworzenie wśród państw europejskich stosunków dobrego sąsiedztwa. Należy podkreślić, — konstatuje premier — że pracowaliśmy zawsze w duchu Ligi Narodów i nasza inicjatywa nie zmierza bynajmniej do usunięcia jej, przeciwnie, będzie dla Ligi wielką pomocą. Premier angielski oświadczył, że nie przewiduje się w najbliższym czasie żadnego spotkania między ambasadorami angielskim i francuskim.

Wielkiej Brytanii przedstawiciele prasy międzynarodowej, oświadczając im między innymi, że celem rozmów jest stworzenie wśród państw europejskich stosunków dobrego sąsiedztwa. Należy podkreślić, — konstatuje premier — że pracowaliśmy zawsze w duchu Ligi Narodów i nasza inicjatywa nie zmierza bynajmniej do usunięcia jej, przeciwnie, będzie dla Ligi wielką pomocą. Premier angielski oświadczył, że nie przewiduje się w najbliższym czasie żadnego spotkania między ambasadorami angielskim i francuskim.

Wielkiej Brytanii przedstawiciele prasy międzynarodowej, oświadczając im między innymi, że celem rozmów jest stworzenie wśród państw europejskich stosunków dobrego sąsiedztwa. Należy podkreślić, — konstatuje premier — że pracowaliśmy zawsze w duchu Ligi Narodów i nasza inicjatywa nie zmierza bynajmniej do usunięcia jej, przeciwnie, będzie dla Ligi wielką pomocą. Premier angielski oświadczył, że nie przewiduje się w najbliższym czasie żadnego spotkania między ambasadorami angielskim i francuskim.

Wielkiej Brytanii przedstawiciele prasy międzynarodowej, oświadczając im między innymi, że celem rozmów jest stworzenie wśród państw europejskich stosunków dobrego sąsiedztwa. Należy podkreślić, — konstatuje premier — że pracowaliśmy zawsze w duchu Ligi Narodów i nasza inicjatywa nie zmierza bynajmniej do usunięcia jej, przeciwnie, będzie dla Ligi wielką pomocą. Premier angielski oświadczył, że nie przewiduje się w najbliższym czasie żadnego spotkania między ambasadorami angielskim i francuskim.

Wielkiej Brytanii przedstawiciele prasy międzynarodowej, oświadczając im między innymi, że celem rozmów jest stworzenie wśród państw europejskich stosunków dobrego sąsiedztwa. Należy podkreślić, — konstatuje premier — że pracowaliśmy zawsze w duchu Ligi Narodów i nasza inicjatywa nie zmierza bynajmniej do usunięcia jej, przeciwnie, będzie dla Ligi wielką pomocą. Premier angielski oświadczył, że nie przewiduje się w najbliższym czasie żadnego spotkania między ambasadorami angielskim i francuskim.

Wielkiej Brytanii przedstawiciele prasy międzynarodowej, oświadczając im między innymi, że celem rozmów jest stworzenie wśród państw europejskich stosunków dobrego sąsiedztwa. Należy podkreślić, — konstatuje premier — że pracowaliśmy zawsze w duchu Ligi Narodów i nasza inicjatywa nie zmierza bynajmniej do usunięcia jej, przeciwnie, będzie dla Ligi wielką pomocą. Premier angielski oświadczył, że nie przewiduje się w najbliższym czasie żadnego spotkania między ambasadorami angielskim i francuskim.

Wielkiej Brytanii przedstawiciele prasy międzynarodowej, oświadczając im między innymi, że celem rozmów jest stworzenie wśród państw europejskich stosunków dobrego sąsiedztwa. Należy podkreślić, — konstatuje premier — że pracowaliśmy zawsze w duchu Ligi Narodów i nasza inicjatywa nie zmierza bynajmniej do usunięcia jej, przeciwnie, będzie dla Ligi wielką pomocą. Premier angielski oświadczył, że nie przewiduje się w najbliższym czasie żadnego spotkania między ambasadorami angielskim i francuskim.

Wielkiej Brytanii przedstawiciele prasy międzynarodowej, oświadczając im między innymi, że celem rozmów jest stworzenie wśród państw europejskich stosunków dobrego sąsiedztwa. Należy podkreślić, — konstatuje premier — że pracowaliśmy zawsze w duchu Ligi Narodów i nasza inicjatywa nie zmierza bynajmniej do usunięcia jej, przeciwnie, będzie dla Ligi wielką pomocą. Premier angielski oświadczył, że nie przewiduje się w najbliższym czasie żadnego spotkania między ambasadorami angielskim i francuskim.

Wielkiej Brytanii przedstawiciele prasy międzynarodowej, oświadczając im między innymi, że celem rozmów jest stworzenie wśród państw europejskich stosunków dobrego sąsiedztwa. Należy podkreślić, — konstatuje premier — że pracowaliśmy zawsze w duchu Ligi Narodów i nasza inicjatywa nie zmierza bynajmniej do usunięcia jej, przeciwnie, będzie dla Ligi wielką pomocą. Premier angielski oświadczył, że nie przewiduje się w najbliższym czasie żadnego spotkania między ambasadorami angielskim i francuskim.

Wielkiej Brytanii przedstawiciele prasy międzynarodowej, oświadczając im między innymi, że celem rozmów jest stworzenie wśród państw europejskich stosunków dobrego sąsiedztwa. Należy podkreślić, — konstatuje premier — że pracowaliśmy zawsze w duchu Ligi Narodów i nasza inicjatywa nie zmierza bynajmniej do usunięcia jej, przeciwnie, będzie dla Ligi wielką pomocą. Premier angielski oświadczył, że nie przewiduje się w najbliższym czasie żadnego spotkania między ambasadorami angielskim i francuskim.

Wielkiej Brytanii przedstawiciele prasy międzynarodowej, oświadczając im między innymi, że celem rozmów jest stworzenie wśród państw europejskich stosunków dobrego sąsiedztwa. Należy podkreślić, — konstatuje premier — że pracowaliśmy zawsze w duchu Ligi Narodów i nasza inicjatywa nie zmierza bynajmniej do usunięcia jej, przeciwnie, będzie dla Ligi wielką pomocą. Premier angielski oświadczył, że nie przewiduje się w najbliższym czasie żadnego spotkania między ambasadorami angielskim i francuskim.

Wielkiej Brytanii przedstawiciele prasy międzynarodowej, oświadczając im między innymi, że celem rozmów jest stworzenie wśród państw europejskich stosunków dobrego sąsiedztwa. Należy podkreślić, — konstatuje premier — że pracowaliśmy zawsze w duchu Ligi Narodów i nasza inicjatywa nie zmierza bynajmniej do usunięcia jej, przeciwnie, będzie dla Ligi wielką pomocą. Premier angielski oświadczył, że nie przewiduje się w najbliższym czasie żadnego spotkania między ambasadorami angielskim i francuskim.

Wielkiej Brytanii przedstawiciele prasy międzynarodowej, oświadczając im między innymi, że celem rozmów jest stworzenie wśród państw europejskich stosunków dobrego sąsiedztwa. Należy podkreślić, — konstatuje premier — że pracowaliśmy zawsze w duchu Ligi Narodów i nasza inicjatywa nie zmierza bynajmniej do usunięcia jej, przeciwnie, będzie dla Ligi wielką pomocą. Premier angielski oświadczył, że nie przewiduje się w najbliższym czasie żadnego spotkania między ambasadorami angielskim i francuskim.

Wielkiej Brytanii przedstawiciele prasy międzynarodowej, oświadczając im między innymi, że celem rozmów jest stworzenie wśród państw europejskich stosunków dobrego sąsiedztwa. Należy podkreślić, — konstatuje premier — że pracowaliśmy zawsze w duchu Ligi Narodów i nasza inicjatywa nie zmierza bynajmniej do usunięcia jej, przeciwnie, będzie dla Ligi wielką pomocą. Premier angielski oświadczył, że nie przewiduje się w najbliższym czasie żadnego spotkania między ambasadorami angielskim i francuskim.

Wielkiej Brytanii przedstawiciele prasy międzynarodowej, oświadczając im między innymi, że celem rozmów jest stworzenie wśród państw europejskich stosunków dobrego sąsiedztwa. Należy podkreślić, — konstatuje premier — że pracowaliśmy zawsze w duchu Ligi Narodów i nasza inicjatywa nie zmierza bynajmniej do usunięcia jej, przeciwnie, będzie dla Ligi wielką pomocą. Premier angielski oświadczył, że nie przewiduje się w najbliższym czasie żadnego spotkania między ambasadorami angielskim i francuskim.

Wielkiej Brytanii przedstawiciele prasy międzynarodowej, oświadczając im między innymi, że celem rozmów jest stworzenie wśród państw europejskich stosunków dobrego sąsiedztwa. Należy podkreślić, — konstatuje premier — że pracowaliśmy zawsze w duchu Ligi Narodów i nasza inicjatywa nie zmierza bynajmniej do usunięcia jej, przeciwnie, będzie dla Ligi wielką pomocą. Premier angielski oświadczył, że nie przewiduje się w najbliższym czasie żadnego spotkania między ambasadorami angielskim i francuskim.

Wielkiej Brytanii przedstawiciele prasy międzynarodowej, oświadczając im między innymi, że celem rozmów jest stworzenie wśród państw europejskich stosunków dobrego sąsiedztwa. Należy podkreślić, — konstatuje premier — że pracowaliśmy zawsze w duchu Ligi Narodów i nasza inicjatywa nie zmierza bynajmniej do usunięcia jej, przeciwnie, będzie dla Ligi wielką pomocą. Premier angielski oświadczył, że nie przewiduje się w najbliższym czasie żadnego spotkania między ambasadorami angielskim i francuskim.

Wielkiej Brytanii przedstawiciele prasy międzynarodowej, oświadczając im między innymi, że celem rozmów jest stworzenie wśród państw europejskich stosunków dobrego sąsiedztwa. Należy podkreślić, — konstatuje premier — że pracowaliśmy zawsze w duchu Ligi Narodów i nasza inicjatywa nie zmierza bynajmniej do usunięcia jej, przeciwnie, będzie dla Ligi wielką pomocą. Premier angielski oświadczył, że nie przewiduje się w najbliższym czasie żadnego spotkania między ambasadorami angielskim i francuskim.

Wielkiej Brytanii przedstawiciele prasy międzynarodowej, oświadczając im między innymi, że celem rozmów jest stworzenie wśród państw europejskich stosunków dobrego sąsiedztwa. Należy podkreślić, — konstatuje premier — że pracowaliśmy zawsze w duchu Ligi Narodów i nasza inicjatywa nie zmierza bynajmniej do usunięcia jej, przeciwnie, będzie dla Ligi wielką pomocą. Premier angielski oświadczył, że nie przewiduje się w najbliższym czasie żadnego spotkania między ambasadorami angielskim i francuskim.

Wielkiej Brytanii przedstawiciele prasy międzynarodowej, oświadczając im między innymi, że celem rozmów jest stworzenie wśród państw europejskich stosunków dobrego sąsiedztwa. Należy podkreślić, — konstatuje premier — że pracowaliśmy zawsze w duchu Ligi Narodów i nasza inicjatywa nie zmierza bynajmniej do usunięcia jej, przeciwnie, będzie dla Ligi wielką pomocą. Premier angielski oświadczył, że nie przewiduje się w najbliższym czasie żadnego spotkania między ambasadorami angielskim i francuskim.

Wielkiej Brytanii przedstawiciele prasy międzynarodowej, oświadczając im między innymi, że celem rozmów jest stworzenie wśród państw europejskich stosunków dobrego sąsiedztwa. Należy podkreślić, — konstatuje premier — że pracowaliśmy zawsze w duchu Ligi Narodów i nasza inicjatywa nie zmierza bynajmniej do usunięcia jej, przeciwnie, będzie dla Ligi wielką pomocą. Premier angielski oświadczył, że nie przewiduje się w najbliższym czasie żadnego spotkania między ambasadorami angielskim i francuskim.

Wielkiej Brytanii przedstawiciele prasy międzynarodowej, oświadczając im między innymi, że celem rozmów jest stworzenie wśród państw europejskich stosunków dobrego sąsiedztwa. Należy



## Sprawa długów wojennych.

NOWY YORK, (Pat). Jak donosi zwykle dobrze poinformowany korespondent „Herald Tribune”, prezydent Roosevelt popiera politykę targów w rokowaniach gospodarczych oraz w sprawie długów wojennych. Korespondent ten dodaje, że rząd Stanów Zjednoczonych nie jest skłonny do zawarcia układów, na zasadzie których Ameryka zmniejszyłaby dług jakiegokolwiek państwa w zamian za koncesje handlowe lub stabilizację waluty. Roosevelt — oświadcza korespondent — uważa, że Stany Zjednoczone powinny umożliwić i ułatwić dokonanie spłat przez państwa dłużnicze. Rząd Stanów Zjednoczonych zastanawia się podobno nad wprowadzeniem czasowego moratorium spłat, przypadających w dniu 15 czerwca w oczekiwaniu na poprawę sytuacji lub uregulowanie międzynarodowych problemów gospodarczych.

## Sytuacja w ośrodkach przemysłu włókienniczego.

ŁÓDŹ, (Pat). Urukowano wczoraj w Łodzi 20 drobnych zakładów włókienniczych, skutkiem czego około tysiąc włókienników wróciło do pracy.

ŁÓDŹ, (Pat). W Białymostku, powiatu piotrowskiego podpisana została umowa między przedstawicielami związku zawodowego włókienników a przemysłowcami. Robotnicy uzyskali 10 proc. podwyżki w stosunku do robót z stycznia r. b. Strajkujący do pracy narazie jeszcze nie przystąpili. W Oso-

kowie w dniu dzisiejszym w godzinach rannych około 700 strajkujących świeżo zgłosiło się do pracy. W Schleierowskiej Manufakturze na skutek silnej agitacji komisji strajkowej do pracy jednak nie przystąpiono. Jeden z członków komisji strajkowej Włosewski został przez robotników poturbowany. W Osozkowie panuje mocna tendencja za powrotem do pracy. W innych ośrodkach okręgu włókienniczego łódzkiego sytuacja po prostu jest bez zmian. Wszędzie panuje spokój.

## Japonia anektuje archipelag Karoliński

Konflikt Japonii z Ligą Narodów i wystąpienie tego państwa z Ligi pociąga za sobą najrozsłabsze konsekwencje politycznej i polityczno-prawnej. Jedną z takich konsekwencji jest kwestia sprawowania przez Japonię mandat nad archipelagiem Karolińskim na południowym Pacyfiku. Mandat ten otrzymała Japonia po wojnie od Ligi Narodów i z jej ramienia sprawowała władzę nad należącymi do Niemiec do roku 1914 wyspami Karolińskimi.

Obecnie, skoro Japonia wystąpiła z Ligi Narodów, mandat nad Karolinami prawnie wygasa, gdyż Japonia przestała być członkiem tej instytucji międzynarodowej, z ramienia której mandat otrzymała. Także się przedstawia sprawa jurysdykcji, ale inne zupełnie jest jej oblicze polityczne.

Otóż Japonia wia fakt wypisy Karolińskie obecnie zamierzała, sprzedając akcje jurysdykcji Ligi Narodów. Minister spraw zagranicznych Japonii starał się ubrać sprawę aneksji wysp w formę prawną, ale kolega jego, minister marynarki, sprawę tę potraktował szczerzej i otwarcie, oświadcza, że owilania w kwestii, iż ze względu na interesy bezpieczeństwa i obrony kraju, Japonia nie może się rzecze postradać archipelagu Karolińskiego.

Archipelag Karoliński leży nieco na północ od równika, składa się z grupy wysp i wysypisk albo zaludnionych, których liczba mieszkańców nie przekracza kilkunastu tysięcy. Natomiast wyspy te są bardzo urodzajne, posiadają znakomity klimat i nadają się do kolonizacji. Dla Japonii decydująca sprawa są nie tylko atuty klimatyczne i ekonomiczne Karolinów, ale ich sytuacja geograficzna, pojęcie, jaką zajmują w środku Pacyfiku w połowie drogi między kontynentem azjatyckim a Australią. Jest to pozycja o dużej wartości strategicznej dla państwa militarne, które jak Japonia rozparadza wielką flotą wojenną i prowadzi politykę dalekosiężną.

Mandatem japońskim nad Karolinami i wykonywaniem jego interesowały się dotąd bieżąco Stany Zjednoczone, które posiadają na tym archipelagu kable podmorskie, łączące je z lądem australijskim. Ale było to zainteresowanie charakteru ekonomicznego.

Teraz, gdy Japonia przez fakt zaanektowania Karolinów stwarza fakt dokonany na Pacyfiku, gdy, zwołana od kontroli Ligi Narodów, może gospodarować na archipelagu jak chce i ewentualnie uczynić zeń pozycję strategiczną, problemat Karoliński wysuwa się na czoło polityki bieżącej i staje się kwestią wagi międzynarodowej, gdyż zagrażającą o żywiole interesy militarne i polityczne zarówno Stanów Zjednoczonych jak i Anglii. Echo posunięcia japońskiego będzie bezwzględnie bardzo silne i głośnie w tych dwóch mocarstwach, a Karoliny zajmą miejsce niepoślednie w rzędzie t. zw. trudnych problemów politycznych. E. R.

## PRETENSJE NIEMIEC.

BERLIN, (Pat). Biuro Conti ogłasza komunikat, w którym zaznacza, że w związku z powszechnie oczekiwanym w najbliższym czasie wystąpieniem Japonii z Ligi Narodów wyraża się dla Niemiec wielką wagę sprawy dalszych losów byłych kolonii niemieckich na wodach australijskich, nad którymi posiada dotychczas mandat Japonia. Rząd niemiecki protestuje przeciwko oświadczeniu Japonii, że zamierza również po wystąpieniu z Ligi zachować swój mandat. Zdaniem Niemiec, sprawa może być rozstrzygnięta tylko znów dynastja Hohenzollernów. Słowa te przykamy, Hitlerowcy zachowali milczenie.

Prócz tego licząc krążowników zwiększyć

## Anglia nie jest już pierwszą potęgą morską świata.

Przed 150 laty silniejszą była na morzu, niż obecnie

Dowodztwo floty brytyjskiej energicznie prze do budowy nowych jednostek wojennych.

Admirałce angielskiej nie wierzy, aby konferencja rozbrojenowej w Genewie udało się nakłonić inne mocarstwa do faktycznego obniżenia zbrojeń sił morskich.

Jest więcej niż pewnym, że Wielka Brytania nie odnowi w r. 1936 układu morskiego, który właśnie w tym czasie się kończy.

Zaniepokojenie panuje wśród angielskich kół morskich. Daje się wyraz przekonaniu, że układ londyński, przysięgi Anglii więcej szkodzi niż korzyści. Wprowadzając w życie postanowienia układu, Wielka Brytania obniżyła siły morskie do tego stopnia, iż tak jak obecnie sprawy stoją, na wypadek wojny nie będzie się mogła skutecznie bronić. Floty bowiem obec powiększyły się o nowe, groźne jednostki wojenne.

Admirałowie angielscy z zalem stwierdzają, że już od r. 1922, daty traktatu waszyngtońskiego, Anglia uważa się za mocarstwo morskie drugiego rzędu. Przed 150 laty prymat Wielkiej Brytanii na morzu powszechnie był uznanym, podczas gdy obecnie królowanie Anglii na morzu chwile się niepokoją.

Admirałce angielskiej szczególną zwraca uwagę na wzrost floty francuskiej i włoskiej.

W przeciągu trzech lat, które upłynęły od ugodę londyńskiej, Anglia włożyła, wybudowała 80 nowych okrętów, wliczając w to 16 krążowników i 30 łodzi podwodnych.

Również morskie siły Japonii i Ameryki powiększyły się znacznie w ostatnim czasie. Anglia ma obecnie mniej nowoczesnych krążowników niż Stany Zjednoczone i Japonia.

Pod względem tonażu torpedowców i łodzi podwodnych znajduje się na piątym miejscu. O 27.000 ludzi mniej służy w angielskiej marynarce wojennej, w stosunku do floty amerykańskiej, o 3000 tylko więcej od zbitych sił morskich Japonii. W ostatnich pięciu miesiącach Wielka Brytania zwołniała ze służby ponad 10.000 marynarzy.

Admirałce angielskiej domaga się od rządu, aby wydał zarządzenia, celem bezwzględnie zamykania przestarzałych krążowników na nowe jednostki, o 25.000 tonnach, posiadające wprawdzie te same co dotąd szybkość, lecz ze zwiększoną równocześnie zdolnością do obrony.

Według zdania admirałów angielskich, nowe krążowniki powinny być uzbrojone w 8 armat, 13-sto-calowych 5.

Prócz tego licząc krążowników zwiększyć

trzeba co najmniej z 25 do 100. Jeśli zaś okazało się, że dowództwa morskich sił innych mocarstw zwiększyły dotychczasowy kaliber największych armat, wenezas kaliber dział angielskich należy podwyższyć o 6 cali.

Admirałce angielskiej domaga się, aby w bieżącym roku wybudowano 12 do 16 nowych torpedowców i pewną ilość konrtorpedowców.

Powiększe okręty wojenne odpowiadałyby „krążownikom kieszonkowym”, które w Niemczech buduje się w dalszym ciągu. Ponadto stan zbrojeni sił morskich sta-

nowczo musi ulec podwyższeniu.

Takie są żądania admirałce angielskiej. Nie tracąc czasu, przystąpiono już do wykonania programu z r. 1932, którego realizację zamierzano, w nadziei, że uda się powstrzymać wysiłki zbrojenia.

Buduje się obecnie w dokach angielskich 3 krążowniki, okręty admirałki, 8 torpedowców i 2 szalupy.

Anglia, zdyszanowana, o ile chodzi o powiększenie morskich sił zbrojnych o nowe jednostki przez inne mocarstwa, ze zdwojoną energią stara się je dogonić i przeseignąć.

## NOTATKI ZE ŚWIATA.

### Przywrócenie wzroku ociemniałym.

Profesor W. P. Filatow z Odessy przywrócił wzrok 24 ociemniałym, drogą operacji oczu i wstawiania rogówek. Na publicznym zjeździe lekarzy-okiściów w Moskwie prof. Filatow przedstawił wyniki swych doświadczeń i wyłożył istotę i technikę samej operacji. W biuście oczyma ociemniałego wykona się otwór „okienko”, w które wstawia się odpowiedniej wielkości i formatu rogówkę, pochodzącą od innej osoby, której usunięto oko wskutek jakiejś ciężkiej choroby, lub też w niektórych wypadkach, pochodzącą z oka zmarłego. Operacja zajmuje wszystkiego 5-7 minut czasu. Z pośród pacjentów, którym prof. Filatow przywrócił tą drogą wzrok jeden tylko musi nosić szklę, wszyscy zaś inni widzą doskonale bez szkieł.

### Lot do stratosfery.

Dyrektor sowieckiego Instytutu Aerologii, prof. Mołczanow, organizuje lot do stratosfery na specjalnie w tym celu zbudowanym aerostacie. Lot ten z udziałem 5-6 osób ma być dokonany latem r. b. w środkowej europejskiej części ZSRR. Czas trwania lotu obliczany jest na 1 godzinę, przyczem ma być osiągnięta wysokość przewyższająca tę, na jaką się wznosił prof. Piccard. Uczniowie mają w czasie lotu dokonać szeregu badań naukowych z dziedziny fizyki elektro-magnetycznej, promieni kosmicznych, energii słonecznej, archeologii i t. d.

### Dochody Prezydenta Roosevelta.

Majątek osobisty obecnego prezydenta St. Zjednoczonych nie jest wielki. W ciągu ostatnich lat Roosevelt zarabiał rocznie około 15 tys. dolarów, a ponadto w formie odsetek od

kapitału, odziedziczonego po ojcu, pobierał 5 tysięcy dolarów. Matka prezydenta jest natomiast bardzo zamożna i przed kryzysem majątek jej oceniano na milion dolarów. Kryzys jednak odbił się dotkliwie na dochodach Roosevelta, to też byli zmuszeni przed rokiem wynająć dom, jaki posiadają w New Yorku.

Jako prezydent Stanów Roosevelt pobierał będzie 75 tysięcy dolarów pensji rocznej oraz taką samą kwotę na koszty reprezentacyjne i podróży.

### Rodowód narodowego socjalizmu.

Narodowy socjalizm nie datuje się od Hitlera. W numerze „Dziennika słachy niemieckiej” z 12 czerwca 1887 r. znajduje się odczyt nawiązujący do pierwszego w Niemczech do założenia partii narodowo-socjalistycznej. Przedstawiając program partii, nieznany autor tego manifestu posługuje się ideami zaczerpniętymi z ówczesnych prądów ekonomicznych, lansowanych przez Winkla. Odczyt zaczyna od stwierdzenia, że wszystkie niemieckie partie polityczne zbankrutowały, najwyższy zatem czas, aby stworzyć partię jednolitej narodowej, która nazwałaby się partią narodowo-socjalistyczną. Chryzjanizm, nacjonalizm, ruch społeczny — te trzy zasady winny wejść w program partii. Bi smarcka uważa autor za pierwszego reprezentanta nowego ruchu. Artykuł kończy się zapowiedzią: „Utworzymy powyższą partię pod przewodnictwem ks. Bismarcka, pierwszego świadomionego narodowego socjalisty.”

Ponadto w Czechach w r. 1915 utworzono „niemiecką robotniczą partię narodowo-socjalistyczną”. Stąd właśnie wywodzi się dokładna nazwa partii Hitlera. Obecny kanclerz Rzeszy nie jest więc wyłącznym twórcą i wyznalaczem ruchu narodowo-socjalistycznego w Niemczech.

### Namiętni młodzieniec z sercem z prawej strony.

Młodość idzie czasami bardzo kręmi ścieżkami. Sposób, w jaki 22-letni Konstanty Dii zdobył serce nieprzychylnie mu panny, może być tego wymownym przykładem.

Młody Rurum zakochał się na śmierć i życie w córce wziętego adwokata w Bukareszcie. O małżeństwie panna nie chciała słyszeć. Po ostatecznej rozmowie, gdy córka adwokata odebrała młodzieńcowi wszelkie nadzieje, Konstanty uznał, że życie nie przedstawia dla niego żadnej wartości. Zakupił rewolwer, poczem wpakował sobie dwie kule w lewą pierś, akurat tam, gdzie normalnie znajduje się serce. Wkrótce zaleziono desperata w kałuży krwi. Odniesiono go natychmiast do szpitala i tam zdumienie lekarzy stwierdzili, że młody człowiek posiada serce z prawej strony.

Konstanty Dii przyszedł już do zdrowia. (Odniesienie serce jego łopocze radośnie z prawej strony, gdyż drogą mu osoba, przejęła do głębi samobójczym krokiem adoratora, zgodziła się całować mu swą rękę).

### Niesamowita zjawia.

Przed kilku dniami żołnierz, trzymający straż przy baszcie w Londynie, usłyszał nagle w nocy przerażający krzyk, wzywający ratunku: „Na pomoc. Na pomoc” — krzyzał ktoś z głębi baszty. Skoczył natychmiast w tym kierunku, skąd dochodził krzyk i natknął się na młodego żołnierza, który również stał na warcie. Blady i niemy ze strachu, nie mógł w pierwszej chwili słowa przemówić. Opodal leżał porzucony karabin.

Ikedy później oficerowie pytali żołnierza, co było powodem jego krzyku i śmiertelnej trwogi, odparł, przysięgając na swój honor, że na kilka kroków przed sobą zobaczył zjawę. Anny Boleyn, ślicznej żony Henryka VIII. Oświadczył również, że w rysach twarzy podobną była zupełnie do portretów, które widział.

Żołnierz, któremu wydarzyła się ta niedorzeczna historia, uchodził za całkowicie niezawodzonego i halucynacje wydaje się jego przeżyciem mało prawdopodobne. W pierwszej chwili były trudności z wartownikami, gdyż nikt nie chciał trzymać straż wewnątrz baszty. Dopiero groźba sądowych kar przelomowała opór, wysłała się jednak na fatalne miejsce po kilku ludzi naraz, aby im było raźniej w „godzinie duchów”.

## WIADOMOŚCI z KO WNA

MINISTER ZAUNISU O ZAGADNIENIACH LITEWSKIEJ POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

19 marca na zaproszenie oddziału Związku Odyskiania Wilna minister spraw zagranicznych Dr. Zaunius wygłosił odczyt na t. „Zagadnienia polityki zagranicznej bieżącej doby”. Referat swój rozpoczął prelegent od omówienia sprawy wileńskiej, która już od szeregu lat stanowi kamień węgielny całej polityki zagranicznej Litwy. Po darennych usiłowaniach Ligi Narodów załatwienia konfliktu polsko-litewskiego drogą rokowań dyplomatycznych Līga w myśl obowiązującej procedury przyjęła na podstawie części 4 § 15 punktu L. N. 4. zw. zalecenia ostateczne. Przejście zaleceń ostatecznych, które nawiasem nie zadowolily ani Litwy ani Polski, było wielkim ciosem moralnym dla autorytetu Ligi, która odmawiając dalszego pośrednictwa w zatargu stwierdziła swą niemoc.

Dalszym etapem na drodze rozwoju sporu wileńskiego było usankcjonowanie aktu gwałtu polskiego przez Radę Ambasadorów, skutkiem czego sprawa wileńska, jako taka, musiała zejść z porządku dziennego na forum międzynarodowym. Dyplomacja litewska nigdy jednak kwestii wileńskiej nie zaniedbywała i przy każdej możliwej okazji przypominała światu o krzywdzie, wyrządzonej przez Polaków Litwie. Wówczas kraj litewski wileńska jest niezmiennie żywa i nabiera cech ruchu narodowego, co według nami. Zauniusa jest m. in. wielką zasługą Związku Odyskiania Wilna.

Polityka zagraniczna Litwy, jako kraju małego, oparta jest na dwóch podstawowych zasadach: pokoju i prawie. Z tego też względu Litwa przywiązuje wielką wagę do ścisłej współpracy z Ligą Narodów. Niestety, dla wyżej wymienionych powodów sprawa wileńska musiała zejść z porządku dziennego na forum genezyjskim i dopiero konflikt chiński japoński w sprawie mandatu japońskiego w sprawie przyznania w sprawie wileńskiej Litwie. Wówczas kraj litewski wileńska jest niezmiennie żywa i nabiera cech ruchu narodowego, co według nami. Zauniusa jest m. in. wielką zasługą Związku Odyskiania Wilna.

Przechodząc z kolei do omówień i krytyki gospodarczej, nekującej cały świat, minister Zaunius podkreślił, iż czyniąc się wzwał kę usiłowania w celu wybrnięcia z depresji ekonomicznej, Litwa na szczęście nie posiada wielkich długów zagranicznych co ułatwia jej sytuację. Państwu, w jego obywatelom należy przedewszystkiem zalecić oszczędność we wszystkich dziedzinach.

Jaka jest sytuacja Litwy i jakie stają przed nią perspektywy?

Dr. Zaunius sądzi, że podstaw do zbytniego pesymizmu nie ma, jak również nie można bagatelizować rozwoju wypadków. Głogloski opozycji o niebezpieczeństwie są przesadzone. W sprawie Klajpedy Niemcy nie mają podstaw do przedsięwzięcia zaczepnych kroków. Również w sprawie korytarza należy przypuszczać, iż rząd niemiecki będzie się powdował zinną rozważ. Niemcy, które ty osiągnęły w polityce międzynarodowej drogą pokojową, nie mają prawa chwycić się niepewnej szarpi wojennej. Naturalnie należy unikać wszelkich incydentów, które mogą wywołać nieobliczalne następstwa, jak to było w Serajewie.

W związku z pogłoskami o tajnych rokowaniach z Polską i utworzeniu bloku państw bałtyckich p. minister zauważył, iż polityka Litwy w tych sprawach jest tradycyjna. Litwa chce współpracy z małymi państwami, jednak nie może się zgodzić na oddanie się pod dyktando Polsce. Nieprawdą jest, iż Polacy ofiarowują Litwie Wilno, jednak należy pamiętać, iż sprawa wileńska posunęła się znacznie naprzód, wywołując zainteresowanie czynników neutralnych. W sprawie wileńskiej Litwa winna prowadzić politykę niezależną. Dla Litwy możliwym do przyjęcia byłoby tylko takie warunki, które zwróciłyby jej Wilno, bez żadnych rekompensat, mogącej stanowić niebezpieczeństwo dla jej niepodległości. (Wilb).

## RADJOWY ODCZYT PROF. BIRŻYSZKI O LITEWSKOŚCI NA WILEŃSKOŚCIE PRZED WOJNĄ.

Dnia 20 marca wygłosił prof. Birżyska przez Radio kowieńskie odczyt na temat litewskości na Wileńszczyźnie przed wojną światową. W odczycie tym oświadcza prof. M. Birżyska, że okres wieloletni nie był polski, Uniwersytet wileński interesował się wówczas litewskością. W 1854 roku w Wilnie utworzyła się grupa literatów litewskich z Akilajsem i Dauksa na czele. — W 1863 roku wódz powstańców Kallinowski wyrażał nadzieję, że w Wilnie o wileńskości, a Litwy. Jedynie dzięki intrzygom warszawskich polaków wdzierała się do Wileńszczyzny. Wskazywał, że Wilno zawsze było ośrodkiem odrzoda narodu litewskiego. Takim też powinno pozostać Wilno w przyszłości. Wilno musi wrócić do Litwy dzięki litewskim wysiłkom. (Wilb).

## Gorgonowa przed sądem przysięgłych.

KRAKÓW, (Pat). Na dzisiejszej rozprawie przeciwko Gorgonowej zeznawał świadek Kudelkowi, siostra Zarembovej. Składa obzerne zeznanie o stosunkach w domu Zaremby po wejściu do Gorgonowej oraz kolejnych etapach coraz bardziej zaostrzających się stosunków między Lusią i Gorgonową. Z chwili, gdy stosunki rodzinne Zaremby zaczynały być napięte, Lusja coraz częściej odwiedzała ciotkę w jej mieszkaniu i zwierzała się ze swych trosk. Lusja chciała nawet przeprowadzić się do mieszkania świadka, lecz ostatecznie za radą ciotki została przy ojcu. W Brzuchowicach stosunki stawały się coraz niezniesialsze. Sam Zaremba mówił świadkowi, Kudelkowi, o okolicznościach zlikwidowania stosunku z Gorgonową. Lusja bała się, żeby ojciec nie ożenił się z Gorgonową, ponieważ matka żyje.

Oskarżona miała mówić do zmarłej: „Twoja rodzina nie mnie nie obchodzi, a co z tobą będzie jeszcze nie wiadomo”. W wigilię Bożego Narodzenia świadek posłał Lusii opłatki, po świętach zaś przyszła do Kudelków Lusja, oświadcza, że przenosi rzecze do nowego mieszkania. W dniu 30 grudnia Lusja znów przyszła do świadka zmarłej i znieczona, lecz uradowana nowym mieszkaniem, świadek odradza Lusii stanowczo wyjazd do Brzuchowic z powodu zawieruchy i mrozu, Lusja jednak oświadczyła, że nie może nocować poza domem, bo ojciec byłby niespokojny, ma bowiem wyjść po nią na stację.

Następnie świadek na zapytania przewodniczącego wyjaśnia szereg szczegółów, dotyczących m. in. stosunku Zaremby do żony. Wyjaśnia się przytem sprawa zagadkowego zamachu samobójczego Zaremby w roku 1919, kiedy to Zaremba postarzel się ciężko w przeddzień ślubu urzędniczy ze swego biura.

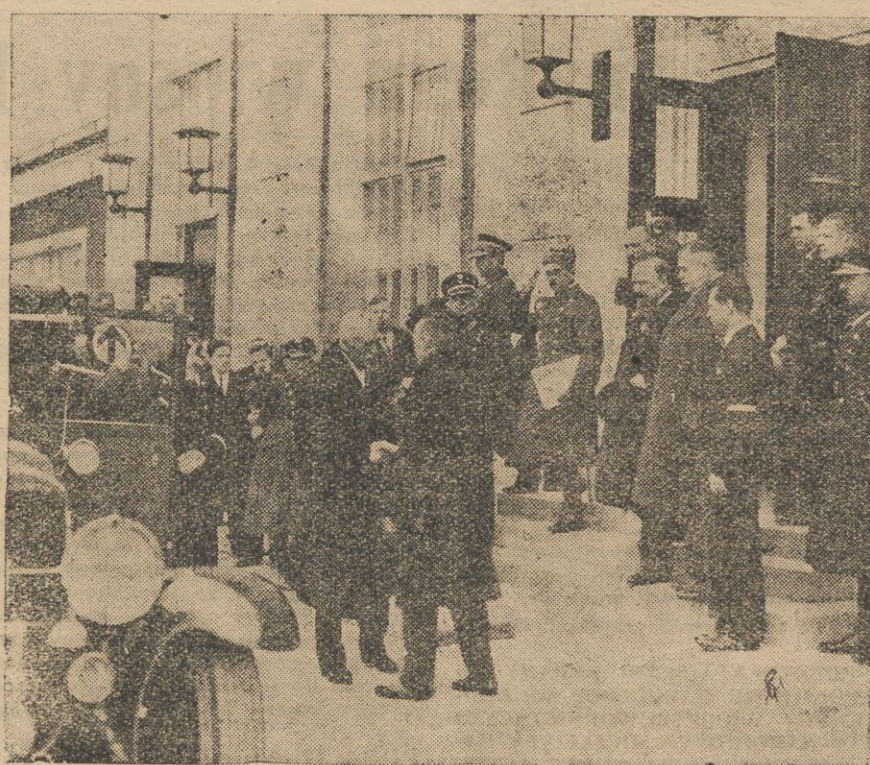
W tym samym okresie rozpoczął się stan nerwowego rozstroju Zarembovej, zakończony umieszczeniem jej w zakładzie dla obłąkanych w Kulparkowie pod Lwowem.

Następny świadek Tadeusz Kudelka, brat cioteczny Lusii, opisuje znane z zeznań jej matki szczegóły. Twierdzi ponadto, że po zbrodni wyrzucił się do niego Staś, że to pani zabiła dla pieniędzy”. Od Staśa świadek słyszał, że Gorgonowa miała się wyrazić,

że, że zabić to rzecze nie groźna, bo i tak uwolnią.

W końcu składa zeznanie ojciec poprzedniego świadka Dr. Tadeusz Kudelka, dyrektor banku. Świadek opisuje bardzo obszernie pożyte małżeńskie Zaremby z żoną od chwili ich pobrania się w roku 1912. Zaremba bardzo miła kochała. Poślubiła go wbrew woli rodziców. O jego nieślubnym synu nie nie wiedziała. Choreba jej ujawniła

## Nowe filtry wodociągowe w Warszawie.



W dniu 21 b. m. odbyło się poświęcenie i uruchomienie zakładów filtrów pośpiesznych w Warszawie przy ul. Suchej w obecności przedstawicieli władz rządowych i

miejskich. Uroczystość uruchomienia filtrów zaszczepił swą obecnością Pan Prezydent R. P. Ignacy Mościcki.

## Kara Mustafa, Sobieski i rogaliki.

Lat temu 250, (był wówczas rok 1683) zastała wiosna wokoło ciałnych w naszym pojęciu murów starego Wiednia wielki ruch. Cesarz Leopold I nakazał opodać obły bram (Kaertnertore) sypać szańce. Trzy tysiące robotników pracowało codziennie od rana do zmroku a nawet okoliczni wieśniacy musieli postawić do tych robót na przeciąg dwu miesięcy po chłopie od każdej zagrody. W marcu ukazało się dalsze rozporządzenie, że każdy właściciel domu i każdy obywatel miasta musi się w przeciągu 4 tygodni zaprowiantować wraz z rodziną i domownikami na cały rok. Kto tego nie mógł uczynić musiał opuścić mury miasta. Zdawano sobie widocznie sprawę z zamiarów wielkiego wezyra Kara Mustafy, który z nastaniem wiosny zaczął swój pochód w celu zdobycia Europy Środkowej. Ma szeregował on z armią 300.000-czną, zwaną powszechnie Turkami, składającą się jednak w myśl nowoczesnych pojęć narodowościowych z Węgrów, Rumunów, Albańczyków i Jugosłowian.

Nie jest celem tego artykułu opisywać oblężenie Wiednia ani też mówić o zwycięskiej odsieczy tegoż miasta, choć zwycięstwo to ma równe

znaczenie dla historii świata kulturalnego jak bitwy pod Xeres de la Fontera lub nad rzeką Lech. Celem naszym jest opowiedzieć co dziś jeszcze ze śladów oblężenia i odsieczy w Wiedniu obejrzyć można.

Symbol Wiednia, wspaniała katedra Sw. Stefana, która w kilka dni po odejściu Turków obchodziła swój 250 letni jubileusz, wkrótce ma obchodzić 500-letni, kryje w swym wnętrzu najwięcej pamiątek. Przechadka po jej wnętrzu jest także przechadzką przez zamierzchnie już prawie czasy oblężenia przez Turków.

W miejscu, gdzie smukła wieża oddziela się w swej wędrowce ku niebu od masywnych katedry, znajduje się ławeczka kamienna, zwana ławką Starherberga. Z ławki tej mógł dzielić się obrońca Wiednia i Chrześcijaństwa objąć wzrokiem cały nieprzyjacielski obóz. Przez 33 dni (oblężenie trwało 2 miesiące) przychodził na codziennie na ten swój „punkt obserwacyjny”. Obserwował stąd skutki ostrzeliwania miasta, podczas którego około 100.000 pocisków wszelkiego kalibru spadło na stolicę.

W przejściu do mieszkania zakrytąjaną ujrzyć można głowę Turka wykutą z kamienia i dużą kulę z napi-

sem: „Schau, Muhamed du Hund 1683) (spójrz Mahomecie ty psie).

Dnia 1 sierpnia podczas oblężenia wleciała kula armatnia właśnie podczas kazania przez okno do katedry i dziwnym trafem nie wyrządziła w przepchonym kościele innej krzywdy, jak tylko tę, jak zgruchotała nogi pewnej mieszczki. Zdarzenie to i data 1683 znajdują się w danym oknie. Prawyżej starego zegara znajduje się wieszak kula, ważąca więcej aniżeli 20 kg — i ta trafiała nieszkodliwie w katedrę podczas ostrzeliwania miasta.

Pamiętają jednak najbardziej znaną i głoszącą na wszystkie strony świata zwycięstwo krzyża nad półkisięciem jest dzwon katedry zwany „Brummerin” („Burezmucha”) ulany z metalu 180 dział pozostawionych przez uciekających Turków i wyciągnięty na wieżę wspólnym wysiłkiem 200 poważanych obywateli.

We wnętrzu katedry, w nawie głównej, znajduje się pomnik popularnie nazywany „Tuercudenkmal” (pomnik turecki) przedstawiający wspólnie wszystkich głównych aktorów wielkopomnego zdarzenia także i króla Jana Sobieskiego. Stoi on sobie tam wysoko odziany w kontusz, nogę wysunął naprzód, rękę wsparł na biodrze i patrzy dumnie w przestrzeń. Tylko jest jakby bokiem odwrócony od swego sąsiada elektora bawarskiego.

Widocznie nie bardzo mu się to siedziwo podobaa.

Przechodząc się po ulicach miasta można również natpać ślady oblężenia. I tak np. na pewnym domu przy Sterngasse wisi na ścianie w podwórzu na łańcuchu duży kamień. Napis na tym kamieniu opiewa: „Anno 1683 Jahr dem 20 July ist diser Stein aus einer Moerser Dem Dyrkhen aus des Leopoldstadt herausgeworfen worden. Węgt 79 Pfund”. (Przekład tej barokowej niemieckiej brzmi: „W r. 1683 20 lipca wystrzelono ten kamień z moździerza tureckiego z Leopoldstadtu. Waży 79 funtów). Także w wielu innych domach można zauważyć umurowane w fasadzie zewnętrznej tureckie kule.

„Sobieskigasse” natomiast w dzielnicy Alsergrund jest jedną z najbrzydszych i najmniej ujętych ulic Wiednia. Dlaczego tak się stało? Odpowiedź na to dał Grillparzer: nazwał to „podzięką domu Habsburgów”.

Piękniejszą, bo tylko przez lud zachowaną pamiątką po Polakach jest piękna góra w Agstein pod Wiedniem zwana „Polackenkopf”.

Pewnego rodzaju żywą pamiątką po Turkach jest tradycyjny obchód wiedeński zwany „Eselsritt” (jazda na osle) i przypominający żywo krakowski obchód „Lajkonika”. Symbolizuje on smrotną ucieczkę Turków.

Najpopularniejszą jednak pamiątką i z pewnością strawniejszą od kamiennych kul tureckich jest — „rogalik”. Pieczywo to przypominające swym kształtem półkisięcy zaczęli piekarze wiedeńscy wypiekać, by okazać swe lekceważenie dla świętego znaku Mahometa. I nie spodziewali się pewnie tego, że rogalik dokonał tego, o co się półkisięcy napróżno starali — opanował cały świat.

W bibliotece narodowej w Wiedniu znajdują się monety i medale bite na pamiątkę zwycięstw, między innymi także piękny medal z podobizną Sobieskiego. Przedewszystkiem najbardziej godne widzenia są plany zrobione zarówno przez oblegających jak i obleganych. Na wiedeńskiej mapie pola bitwy dokładnie zakreślono odcinki armii oblężonej jak np. allhie kommandierte der Janitscharen — Aga, dort Hussein Pasch aus Damasko i t. p.

Przechadka nasza w poszukiwaniu pamiątek tureckich i polskich skupiona w ciasnych ramach tego artykułu musi być pobieżna. Nie poprowadziła nas na Kahlenberg, gdzie w kościółku niejedna się znajduje pamiątka polska, ani do muzeum wojskowego. Nie zawiadła nas do archiwum w którym znajdują się akta opowiadające o tem, że podczas oblężenia „zając z dachu” („Dachhase”) ko-

ształwał wobec panującej w mieście drożyzny aż 30 srebrnych groszy. My natomiast zwrócić to już tylko — kołem nazywamy. W aktach tych mówi się także dużo o naszym rodaku Kołczyckim, który wyprosił sobie nieznane wówczas jeszcze nikomu „małe zielone ziarno” porzucone przez Turków — i który jest praojcem kawalerstwa całego świata, fachu kwiataccgo mimo kryzysu na całym świecie...

Na zakończenie jeszcze jedna ciekawa pamiątka po Turkach. Kara Mustafa dostał się na koniec przecięć do upragnionego Wiednia. Turcy ten Napoleon, który marzył o tem, by cała Europa składała hołd półkisięcy, został w kilka tygodni po odsieczy Wiednia na rozkaz swego sułtana uduszony w Białogrodzie, tamże pogrzebany. Czaszkę jego wraz z czerwonym sznurem, którym go uduszono i koszulę śmiertelną znalazły wojska cesarskie, gdy zdobyły w kilka lat później Białogrod. I dziś w Muzeum miasta Wiednia, obok listu, w którym grozi Mustafa, że „uporczywemu obrońcom Starherbergowi i biskupowi Kolloniciowi utnie własnoręcznie głowę”







# SPORT

## NA WILEŃSKIM BRUKU

przejeżdżając samonoem wjeżdża na Kon-  
stantego Szczytowieza lat 54 (Ułańska 31).  
Szczytowiez doznał poważnego uszkodzenia  
ciała. Zazwyczaj pogotowie ratunkowe prze-  
wzięło go w stanie bardzo ciężkim do szpi-  
tala św. Jakóba.

Przedwko szczerowi spisany został proto-  
kół. (c)

—:o:)(:o—

CEDULA GIELDY ŻYWOHO-TOWAROWEJ  
I LNIARSKIEJ.

Żyło zbierane 669 gr./1 20 i pół — 21.  
Tend. stała. Pszenica zbierana 688 gr./1 32.  
Tend. słabsza. Owies zbierany 15 (cena or-  
żnięta). Malt. pszen. 4 pszen. jęcz. 58-20.

— 58,75. Tend. spokojna. Mąka żytnia do 55  
uroc. 33. Tend. spokojna. Mąka żytnia do 35  
proc. 28. Tend. spokojna. Otręby żytnie 11.  
Tend. spokojna. Siemię lniane balsis 87,5  
proc. 36,85. Tend. mocna. Len trzep. wołożyń-  
ski f-co st. załadow. basis I 1249,42 Tend.

Miłość dumnej arystokratki niemieckiej do francuskiego jeńca! W rol. główn.: **Walter Baxter** i **Lella Hyams**. Początek o godz. 5-7-9, w sobotę i niedzielę o godz. 3-5-7-9.

**POPRZEK**", Niema słów zachwyty dla filmu  
90 gr. Seansy o godz. 4-6-8-10.15

---

**RC** W rol. gł.: szampanka Dolly Haas  
jako dziewczyna w mundurku oraz  
wyt Werwa. Dowcip. Przepiękna muzyka.  
**iękowe.** Początek: 4-6-8-10.15

---

**ENSTEIN** Zdziwiający przeżycia

**ZA KRATAMI WIĘZIENIA SING-SING.**  
Arcywesółka dźwięk. kom.-farsa w 10 akt.  
Winy dramat poszukiwaczy złota. W rol. gł.

velez, Monte Blue i Slim Summerville.

---

**GRAFICZNE**  
**ICZ**

**ZOSTAŁY PRZENIESIONE  
NA UL. BISKUPIĄ 4 TEL. 340  
(LOKAL BYŁEGO LOMBARDU)**

**INSBERG** | **Akuszerka**  
**Śmiałowska**  
przeprowadziła się  
na ul. Orzeszkowej 3-12  
(róg Mickiewicza)  
tamże gabinet kosmetyczny

**Laknerowa**  
e od 9 do 7 wiecz.  
szanowna 7, m. 5.  
Z. P. Nr. 69

## Nauczycielka

**Equip. pracy**      **Institut de Beauté**

„KÉVA“ (Paris)  
Mickiewicza 37, tel. 657, od 11-1  
Rozglądanie i odświeżanie  
twarzy. Leczenie wa-  
grów i przyszczy. Elektry-

Może Turski późno do domu powró-

cił i teraz nadzieję. Niecierpliwie krążyła po pokojach nie zaglądając nawet do dziadka i raz po raz wyglądając przez okno.

Na dworze był wyjątkowo piękny dzień, bzy kwitnące przed pałacem Ostrogskich rozlały woń oduurzającą, dobiegał wesół świergot ptasząt, a w Kire bity potoki słońca i

Obchodziło ją to mało, a smutek nie schodził z jej twarzyczki. Turski nie nadchodził, telefon milczał, niczem zaklęty. Nie skłamał Traub. Ste-

Nareszcie, gdy zbliżało się południe, postanowiła uczynić ostateczną

Uda się na ul. Wspólną...

Bez namysłu naciągnęła na głowę kapelusik i po chwili już biegła w stronę swego dawnego mieszkania. Nawet nie wsiadła do taksówki.

chcąc szybką przechadzką uspokoić  
wzburzone nerwy.  
Na Wspólnej oczekiwała ją nowa  
niespodzianka.  
Dozorca, który wczoraj odpowia-

— Pan Turski — oświadczył — jak wczoraj wyszedł po południu, je-

znaczy... Taki solidny pan! Nigdy nie  
przepadał, zawsze wracał na noc...

(D. c. n.)

odpowiedzialny Witold Kiszka.